

„Płatek Śniegu”

Wyszłam na krótki spacer
Zaczął padać gęsty śnieg
Świat taki wygląda zupełnie inaczej
Bo zamazuje szary życia bieg

Cała jestem obsypana śniegiem
Daleko odleciały moje smutki
Bo człowiek wśród tych milionów płatków
Jest taki, taki malutki

Nasze życie to jak płatek śniegu
Jest w ciągłym, ciągłym biegu
Ale jak promyk słońca się pokaże
Znika szybko jak wiele marzeń

Zostaje po nim tylko mokra plamka
I wspomnienie pięknego zimowego poranka